

№ 56.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. 40 Męczenników.
Sr. św. Konstantego W.
Czw. św. Grzegorza W.
Piąt. św. Krystyny M.
Sob. św. Matyldy kr.
Niedz. św. Klemensa H.
Pon. św. Abrahama.

Wschód sł. godz. 6 m. 30
Zachód sł. godz. 5 m. 53
Dług dnia godz. 11 m. 23
Przybyło d. godz. 3 m. 49

Geną prenumeraty:

w ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 10 marca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Nowo-otworzona

RESTAURACJA

„Waldschlösschen”

Dzielna 1. Tel. 6-19

Codziennie koncert pod kierunkiem znanego skrzypka Rychtera z Warszawy. 793

Teatr Polski

Dziś
Jutro

„Książątka”

Ostatnie występy
S. Jaracza.

Cegielniana 63.

WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

Polecam dla Szan. Pań i Panów

Galanterye Damską i Męską.

Na zbliżający się sezon i święta Wielkanocy
Sklep zaopatrzonej w różne rzeczy galanteryjne.

CENY PRZYSTĘPNE

Koszule męskie i krawaty
W DOBRYM GATUNKU.

GUSTOWNE BLUZKI
Z WŁASNEJ PRACOWNI.

Potworna teściowa.

(Spowiedź niedoszłego małżonka).

Kochałem!... Lecz mi ołowiem
Cięży tych wspomnień odnowa...
Chcecie koniecznie? Opowiem...

Proszę dać koniak Szustowa!
Poznałem ją... Gdzie, nie pomnę...
Zabrakło w ustach mi słowa.
Taki wrażeń ogromne...

Kelner! Gdzie koniak Szustowa?
Walc, mazur, polka, oberek...
Uścisków i spojrzeń mowa...
Schadzek rozkosznych był szereg.

Jeszcze koniak Szustowa!
Następnie przyszło wyznanie,
Potem o ślubie rozmowa...

I romans przysł niespodzianie...
A gdzie ten koniak Szustowa?
Czemu? — pytaście — bo znana
Ze skąpstwa pani teściowa
Nie chciała... dodać do wiana
Córce koniak Szustowa...

917

Niema powodu do radości.

(Z odczytu, zapowiedzianego dnia 10 b. m. w Towarzystwie abstynentów „Przyszłość”).

W roku 1911 spożycie wysokoku dosięgło kolosalnej wysokości 910,326 wiader, odład rozpoczyna się spadek, lecz niezmiernie wolno i wynosi w r. 1912 w stosunku do r. 1911 —

14,264 wiadra (110,569 rb. 14 kop.) czyli 1.57 proc., w stosunku zaś roku 1913 do 1912 już tylko 9,599 wiader (71,097 rb. 26 kop.), czyli 1.05 proc.; najsmutniejszą zaś rzeczą jest, że nie mamy żadnej pewności, by rok 1914 był również niższym; mamy owszem powody. mniemać, że po latach spadku i przymusowej wstrzeźliwości, nastąpią lata wzmożonego pijaństwa. Tak było już w latach 1899, 1900 i 1901.

Wartość wysokoku, wypitego w obrębie działalności składu łódzkiego w roku 1913 wzrosła o 422,320 rb. 68 kop. w porównaniu z wartością w roku 1910; wobec tej cyfry jakże blade wygląda spadek z r. 1913, wynoszący zaledwie 71,097 rb. 26 kop., szczególnie, gdy uprzytomimy sobie, że w roku ubiegłym liczne rzesze ludności pracującej łódzkiej musiały szukać zarobków poza Łodzią lub ograniczyć bardzo swe wydatki, aby wyżyć z niewielkich zapomóg otrzymanych bądź z komitetu obywatelskiego, bądź od życzliwych współtowarzyszów, bądź od rodziny.

Gdyby coś miało nas dziwić, to chyba nikły spadek spożycia, co zresztą bodaj należy tłumaczyć sobie tem, że spożycie na terytorium Łodzi spadło znacznie bardziej, lecz że spadek ów został przysłonięty i zamaskowany przez przyrost spożycia w miejscowościach rolniczych w okolicy Łodzi.

Powtarzam, że jest rzeczą mało prawdopodobną, by te liczne rzesze pracujących w Łodzi,

którym głód do izby zagładał, mogły przeżyć w strasznie ciężkim roku 1913 mniej niż w roku 1912 zaledwie o 71 tysięcy rb., względnie o 9599 wiader wódki 40 proc. i wydaje mi się niemal pewnikiem, że ilość wysokoku, jaka przypadła na głowę ludności Łodzi, była mniejsza w r. 1913 od ilości wypitej w innych latach; brak jednak danych zarówno co do ilości mieszkańców Łodzi, jak co do liczby tych, których bieda wypędziła za miasto, nie pozwala twierdzenia tego poprzez cyfry.

Ilość wysokoku 40 proc., wypitego w ciągu lat 16 (1898 — 1913) w powiecie łódzkim wraz z Łodzią, oraz w powiatach łaskim, brzezińskim i łęczyckim (w tym ostatnim dopiero od roku 1906) wynosi 10,392,952 wiadra, których wartość sprzedana sięga 83,287,176 rb. 20 kop. W przecięciu daje to 5,205,448 rb. 51 kop. rocznie. Od przeciętnej tej cyfry widzimy poważne odchylenie w kierunku wzrostu spożycia nawet w roku ubiegłym 1913, odchylenie to wynosi bowiem prawie dwa miliony trzysta tys. rubli, co chyba nie powinno i nie może dawać powodów do radości.

Z przepitych w ciągu lat szesnastu 83,287,176 rubli na Łódź przypadło co najmniej trzy czwarte, czyli około 62½, milionów rubli. Ogrom tej sumy nawet po rozdzieleniu jej na poszczególne lata jest przerażający, otchłań, jaką kopjemy pod sobą z własnej woli i własnymi rękoma, strasznie głęboka. Pamiętajmy o jednym: dane te obejmują tylko wydatki nasze na wódkę, monopolową, piwo zaś i wina zarówno krajowe jak zagraniczne, koniaki i wódki t. zw. słodkie, robione nie w Łodzi, do obliczeń naszych nie weszły. Nie zliczyliśmy też strat materialnych i moralnych, które sprawiło nasze pijaństwo.

Gdybyśmy i to uwzględnili, nie pozostawałoby nam nic innego do zrobienia, jak przestać pić, aby dać dowód swego przywiązania do ziemi ojczystej.

Dr. Stanisław Skalski.

Kto straszy wojną.

Niedawno zwracaliśmy uwagę na to, że rozmaitym spekulantom giełdowym bardzo jest korzystnie wywoływać od czasu do czasu popłochy w handlu papierami wartościowymi, że w tym też celu powiewają na płachtach gazetarskich krwawym szlądarem wojennym.

Należy też zanotować inne jeszcze stery, chętnie dmące w surmy bojowe dla swoich widoków.

Niebawem usłanie dotychczasowy traktat celny między Rosją a Niemcami, zawarty podczas wojny na Dalekim Wschodzie, więc w porze, kiedy Rosja, mając mniej swobody działania, przyjmowała warunki takie, jakie odrzuciłaby w innym razie.

Traktat był wielce korzystny dla Niemiec, a zwłaszcza dla właścicieli majątków ziemskich. Obecnie zachodzi w Niemczech obawa, że nowy układ wypadnie zmienić na dobro sąsiada. Więc nie wahają się widmem wojny straszyć tego sąsiada, żeby go zmieknąć.

Do przygotowań wojennych prą również fabryki broni oraz wszyscy dostawcy armii niemieckiej, z wielkimi zakładami Kruppa w Essen na czele.

Wreszcie wojna uśmiecha się oficerom niemieckim, dziś zaledwie w jakimś Saverne mogącym składać dowody swego bohaterstwa i zyskiwać odznaczenia.

Wiadomo zaś, że korpus oficerski ma wielkiego protektora w następcy tronu pruskiego.

Prócz sfer, powyżej wymienionych, samemu rządowi niemieckiemu zależeć może na straszeniu wojną — jak już zaznaczyliśmy w „Rozwoju” — ze względu na nowe podatki wojenne, których projekt rozważać będą niebawem ciała prawodawcze niemieckie. Liczy się na to, że pod groźbą blizkiej wojny niemieccy prawodawcy patriotycznie pozwolą obłożyć siebie i ludność nowymi ciężarami a nie małymi.

Naród niemiecki nie pragnie wojny.

Zebrań V-go Tow. poż.-oszczędnościowego.

W ubiegłą niedzielę o godz. 7 wiecz. w lokalu „Lutni” odbyło się zebranie V-go Łódzkiego T-wa pożyczkowo-oszczędnościowego.

Po zagajeniu zebrania przez p. A. Charemę, na przewodniczącego powołano p. Franciszka Wojskiego, który zaprosił na asesora p.p. A. Gersdorfa i J. Landaua, a na sekretarza p. Jana Nowera. Po odczytaniu protokołów z poprzedniego zebrania i komisji rewizyjnej, przedstawiono zebranym do zatwierdzenia sprawozdanie, i bilans, i rachunki strat i zysków za rok 1913.

Według sprawozdań tych, w roku sprawozdawczym T-wo liczyło członków 717. Wydano i sprotolowano 665 pożyczek na sumę rb. 109,869. Wkłady na oszczędność wyniosły rb. 44,818 kop. 09.

Ogólny przychód wyniósł rb. 10,301 kop. 09, wydatki rb. 9370 kop. 81, czyli czystego zysku osiągnięto rb. 930 kop. 28.

Nad wnioskiem rady i zarządu co do podziału zysku wywiązała się ożywiona dyskusja. Ostatecznie projekt uległ zmianie o tyle, iż zamiast proponowanej 2 proc. dywidendy od wkładów członkowskich w sumie rb. 630 kop. 30, wyznaczono 50 proc. tej sumy na kapitał ewen-

tualnych strat i 50 proc. na wynagrodzenie dla urzędników rady, zarządu i t. d.

Następnie zatwierdzono projekt budżetu wydatków na rok 1914 w sumie rb. 5475 kop. 05, upoważniając równocześnie zarząd do przekroczenia go w razie potrzeby o 10 proc.

Z wniosków rady i zarządu zebrani uchwalili zmiany: par. 64 i 70 ustawy T-wa w tym duchu, ażeby poręczyciele odpowiedzialni byli solidarnie, dopóki nie będzie całkowicie spłaconą zaciągnięta pożyczka, 2) par. 52, aby pożyczki krótko terminowe trwały nie dłużej niż 2 lata a nie jak dotychczas 1 rok, 3) par. 27, aby całkowity udział członkowski wyniósł nie mniej niż rb. 50 i nie więcej niż rb. 100 i ażeby każdy członek kasy nie posiadał więcej niż jeden udział, wreszcie odpowiednio do tego par. 3 w ten sposób iż wysokość pożyczki nie może być mniejsza niż 300 rb. (przy udziale 50 rb.) i nie większa niż 600 rb. (przy udziale 100 rublowym) z tym dodatkiem, że na zastaw tawarów pożyczki wydawane być mogą do 1000 rb. Między innymi postanowiono także zaprowadzić rachunki czekowe.

Wniosek, aby nabyć udział 25 rublowy Stow. budowy tanich mieszkań p. n. „Nasz dach” odrzucono.

W końcu zarządzono wybory na miejsca ustępujących z kadencji urzędowania.

Do zarządu wybrani zostali p.p. adw. J. Osiecki, F. Wojski i N. Mielnik, do rady — dr. F. Skusiewicz i Steinberg.

Do komisji rewizyjnej weszli p.p. A. Kotlicki, J. Hermes i J. Neufeld. (a)

Zebrań III-go T-wa poż.-oszczędnościowego.

W ubiegłą niedzielę, o godz. 4 po poł. w lokalu majstrów fabrycznych, odbyło się ogólne zebranie roczne III-go T-wa pożyczkowo-oszczędnościowego. Na przewodniczącego powołano p. M. Sprósiaka, który zaprosił na asesora p.p. J. Eisenachta, Kellera i Polewę a na sekretarza p. Jana Wawrzynkowskiego.

Z odczytanego za rok 1913 sprawozdania dowiedziano się, że liczba członków wynosi 905 a udziały ich rb. 24,234 kop. 88. Obroty dosięgły sumy rb. 245,213 kop. 76.

Zysku osiągnięto rb. 794 kop. 87.

Po rozważeniu szeregu wniosków upoważniono między innymi zarząd i radę do zaciągnięcia pożyczek nie przekraczających sumy 15,000 rubli oraz do zapisywania się na listę akcjonariuszy nowoorganizującego się banku wspól-

dzielczego Tow. poż. oszczędnościowych w Piotrkowie.

Procenty od wkładów oszczędnościowych w myśl powziętej na zebraniu uchwały obliczane będą dwa razy do roku: w styczniu i lipcu i będą doliczane do kapitału.

W końcu zarządzono wybory na miejsca ustępujących po 3 letniej kadencji urzędowania: do zarządu weszli p.p. A. Kalinowski i K. Kujawski a do rady p.p. A. Tarzycki i dr. Z. Mieżyński.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali p.p. M. Sprósiak, R. Wojakowski i J. Krenz. (a)

Tow. kredytowe m. Łodzi.

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego m. Łodzi wygotowała już sprawozdanie za 41-szy rok istnienia Towarzystwa, t. j. od 1 listopada 1912 r. do 1 listopada 1913 r.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że pod względem dokonanych operacji pożyczkowych rok ubiegły przewyższył wszystkie poprzednie od początku istnienia Towarzystwa. Zażądano pożyczek rozmaitych na rb. 9,276,000, z których przyznano na rb. 6,853,100, wypłacono zaś z nich faktycznie wraz z pozostałością z poprzedniego okresu sprawozdawczego rubli 5,134,000.

W sumie wypłaconych pożyczek mieszczą się już pożyczki t. zw. konwersyjne, t. j. dawniejsze przeważnie 4 1/2% seryi VI, przeniesione do nowego okresu amortyzacyjnego, przybytek zaś faktyczny udzielonych w roku zeszłym i zahypotekowanych pożyczek wogóle w porównaniu z rokiem poprzednim wyniósł rb. 4,739,100.

Kapitał zasobowy z końcem roku sprawozdawczego wynosił rb. 2,936,582 kop. 97 1/2, wobec jednakże powiększenia się stałej jego normy, odpowiadającej dwóm ratom obowiązkowym od wszystkich pożyczek, brakło jeszcze w końcu roku sprawozdawczego do normalnej wysokości kapitału tegoż rb. 293,015 kop. 30 1/2.

Zwłoki w opłacie zaległości Tow. spowodowały w roku ubiegłym sprzedaż 6 nieruchomości, przyczem jednakże Tow. nie poniosło żadnych strat, przeciwnie, suma osiągnięta na licytacji 1,8 razy przeniosła faktyczny dług Towarzystwa.

Przystąpienie do Towarzystwa w roku sprawozdawczym było 223, co wraz z pozostałym z roku poprzedniego uczyniło 268; zdecydowano 226, pozostało niezafatwionych 42 z sumą żądanych pożyczek 1,404,600 rb.

33)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 53).

— Co ma żupnik do naszych sądów miejskich, — odezwał się lekceważąco Handzłowicz, — niech troszczy się o żupę zaniedbaną i dostarczenie soli.

— Puste słowa, — wzruszył burmistrz ramionami, — należy pamiętać, że tu idzie nie o Oraczyńskiego, nie o ważnika żupnego, ale o przywileje szlacheckie w naszych miastach.

— Jakże przywileje? — oburzył się Handzłowicz. — I tak ściskają nas żelazną obręczą, ale jeśli my nie mieszkamy się do ich sądów, egzekucji i gospodarki, niechże i oni nie wtrącają się do spraw miejskich. Mamy przecież przywilej nieboszczyka króla Władysława IV, że wszyscy osiedli na gruntach miejskich i żupnych podlegają miastu i mają płacić wszelkie nałożone pobory, a więc i ci, którzy mieszkają na Kłosowie, przynależą do miasta, a ponieważ wzbraniają się płacić pobory, mamy prawo zmusić ich do tego.

— Racya twoja, — odezwał się łagodnie Gawęcki, — ale zważ, że ów grunt żupny kupił szlachcic Oraczyński.

— Wycyganik, — rzekł chimurny Mrukowicz.

— Dobrze, niech będzie, że wycyganik, —

mówił Gawęcki, — dość, że jest szlachecki, a szlachta i ich poddani są wyłączni z jurysdykcji miejskiej. Mojem zdaniem, źle się stało, że zafantowano konia Kałuży, bądźmy w zgodzie z żupą solną i oddajmy fant bez wykupu.

Ten projekt nie podobał się żadnemu z rajców, a Handzłowicz zadzwiał:

— A możebyśmy tak poszli gremialnie do Kałuży i pokłoniwszy się w pas przeprosili go i oddali fant z nawiązką?

Gawęcki zmieszany umilkł, a burmistrz rzekł:

— Sprawiedliwości wyroku naszego musi stać się zadość, gdy jeden z rajców zafantował konia uniesiony gorliwością. Zaś co do naszej komitywy z nowym żupnikiem, słuszne widzi mi się zdanie pana rajcy Mrukowicza: czekajmy, jak on sobie pocinie, — wstał ze swego stołka na znak, że sesya małej Rady skończona.

VIII.

Tego samego wieczora doszła Oraczyńskie-gu wieść, że egzekutor miejski zafantował konia Kałuży i wóz, którego użyczył sąsiadowi Baranek.

Oraczyński był na uczcie wydanej na cześć nowego żupnika i podkomorzego, to też pachotka, który mu przyniósł tę wiadomość, najpierw sfukał i kazał mu precz iść, przeszkadzał mu bowiem w zabawie. Rozwaga jednak wkrótce wzięła górę i zawołał za odchodzącym:

— Czekaj w przedślonku.

Upatrzywszy chwilę sposobną wymknął się z wielkiej izby, gdzie ucztowali urzędnicy żupni, i dopadłszy pachotka, spytał:

— Prawdę rzekłeś?

— Jak mi Bóg miły, powiedziałem rzetelną prawdę, a na dziedzińcu czekają na wielmożnego pana poszkodowani: Kałuża i Baranek.

— Kiedy zabrano im konia?

— W mieście, i wóz także.

— Zawołaj tu Kałużę i Baranka.

Wkrótce zjawili się obydwaj wezwani w sutych sukmanach samodziałowych, a pokłoniwszy się nisko czapkami barankowemi, stanęli opodal. Była też z nimi Kałużyna, w kożusku, w zielonej, fałdowanej spodnicy, obwiązana wzorzystym pasem, który zaznaczał jej zgrabną, wysmukłą kibić. Śmiejsza od chłopów podsunęła się bliżej, a odchyliwszy z twarzy rumianej chustę narzuconą na głowę, spojrzęła ładnymi oczyma na ważnika i zaczęła błagalnie:

— Zmiłuj się nad nami, wielmożny panie, zabrali nam jedyną chudobę, naszego żywiciela... Potłukli mego chłopca, zamorzą nam konia, a wszystko bez to, że słuchamy się wielmożnego pana...

Byłaby zapewne dłużej mówiła, lecz przerwał jej ważnik pytaniem:

— Gdzie i kiedy zabrano konia? — patrzył na chłopów.

Kałuża, skrobiąc się w głowę, pokłonił się i rzekł:

— A dyć w mieście. Ten hegzekutor, pijawa zatracony, chylił konia z wozem bez niłkiewi przyczyny. Powiada, że wielmożny pan winien pobory miejskie i fantuje mego konia, a odgrażał się, że wszystko zafantuje u wielmożnego pana, i krowy, i konie, i co tylko w izbie znajdzie.

(D. c. n.).

Z przyznanych w ciągu 41 lat pożyczek na sumę 77,656,800 rb., pod koniec roku sprawozdawczego pozostawało zahypotekowanych pożyczek Tow. na sumę 49,513,400 rb. Najmniejszych pożyczek od 1000 do 5000 rb. było 126, najwyższa wynosiła 250,000 rb.; największa jednak liczba pożyczek, bo aż 384, zamykała się w cyfrach od 5 do 10 tysięcy.

Pogorzeli nieruchomości poddanych pod bezpieczeństwo pożyczek Tow. było w roku sprawozdawczym 114, w tej liczbie fabrycznych 16 i mieszkalnych 98. Towarzystwa asekuracyjne wypłaciły T-wu 84,701 rb. 93 kop.

Sprawozdanie finansowe wykazuje pozostałość w kasie na 1 listopada 1913 r., jako remanent na rok następny 34,631 rb. 28 $\frac{1}{2}$ kop. i gotowiznę na lokacji procentowej 1,297,864 rb. 37 kop.

Szacunek 1968 domów obciążonych pożyczkami Towarzystwa wynosi 106,241,678 rb. 96 kop., ubezpieczenie od ognia 77,776,713 rb., zabezpieczenie hipoteczne pożyczek 49,513,400 rb., pozostałość pożyczek nieumorzonych z końcem roku sprawozdawczego 42,615,877 rb. 96 kop.

Raty od pożyczek Tow. w roku sprawozdawczym wynosiły: listopada 1912 r.—1,559,397 rb. 10 kop. i maja 1913 r.—1,618,055 rb. 16 kop., czyli razem 3,177,452 rb. 26 kop.

Wartość nieruchomości Towarzystwa stanowi sumę 177,382 rb. 22 kop., ruchomości 26,145 rb. 61 kop., razem własność 203,527 rb. 83 k.

Różne wpływy Tow. w roku sprawozdawczym wynosiły 220,741 rb. 68 kop., wydatki zaś na administrację—161,440 rb. 09 kop., przewyżka wpływów nad wydatkami w sumie 59,301 rb. 59 kop., przeniesioną została do kapitału zasobowego.

Depozyty Tow. znajdujące się w łódzkim oddziale Banku państwa na sumę 1,181,409 rb., w Banku państwa w Petersburgu na sumę 6,300 rb. i w skarbcu Towarzystwa wynoszą ogółem 17,237,691 rb. 62 $\frac{1}{2}$ kop.

Bilans Tow. za rok sprawozdawczy zamknięty został sumą 47,365,970 rb. 11 $\frac{1}{2}$ kop. w aktywach i pasywach.

Sprawozdanie to przedstawione będzie na zebraniu ogólnym członków Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, które wyznaczone zostało na dzień 21 kwietnia r. b.

(e)

Nauczanie powszechne,

Według danych dyrekcji naukowej w całej gub. piotrkowskiej, liczącej 2,322,747 mieszkańców (w tem dzieci w wieku szkolnym 189,331) nauczanie powszechne będzie dopiero wtedy, gdy ogólna liczba kompletów szkolnych osiągnie 3,869.

Sieć szkolna w gubernii w dniu 1 stycznia 1913 r. obejmowała 1,169 kompletów. W ciągu r. z. uchwalono w miastach i wioskach stopniowe zakładanie 2,013 kompletów. Z tej liczby otwarto lub miały być otwartych w r. z. 372 komplety.

Według tych obliczeń, na dzień 1 stycznia r. b. powinno być czynnych w gub. piotrkowskiej 1,541 kompletów, czyli że do zupełnego wprowadzenia nauczania powszechnego braknie jeszcze 2,328 kompletów. Z całej gub. piotrkowskiej tylko w 24 gminach nie uchwalono dotąd nowych szkół.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ludostawa. Jutro Swatosza.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 65). Dziś „Książatko” Mische'a (premiera). Benefis S. Jaracza. Początek o godzinie 8-ej minut 15 wieczorem.

— Jutro „Książatko”. Pożegnalny występ S. Jaracza. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Kawiarenka”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Panny”, sztuka P. Wolffa i S. Leroux'a. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ODCZYT Leo Belmonta p. t. „Zazdrość miłosna przed sądem moralności” odbędzie się dziś w sali koncertowej. Początek o godz. pół do 9-ej wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a

w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **Na utrzymanie szkół.** Powiat łódzki wydał w r. z. na utrzymanie miejskich i wiejskich szkół początkowych 128,652 rb. 57 kop.

Na sumę tę złożyły się pozycje następujące: subsydyum rządowego — 25,629 rb. 30 k., z kasy miejskiej (zgierskiej) — 1075 rb., z kas gminnych — 3,664 rb. 95 kop., składek od gromad szkolnych — 97,548 rb. 64 kop., procent od kapitałów szkolnych — 517 rb. 50 kop. i darowizn w naturze na sumę 217 rb. 18 kop.

Z powodu powstania w r. z. szeregu nowych szkół początkowych, wydatki na ich utrzymanie zwiększyły się o 28,081 rb. 42 kop.

(—) **Kredyt dla włościan.** Ministerium spraw wewnętrznych postawiło na porządku dziennym sprawę rozszerzenia sieci towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych.

(—) **Włościańskie mleczarnie.** Do gubernatorów wpłynęło kilkadziesiąt próśb o zatwierdzenie ustaw włościańskich towarzystw mleczarskich.

Świeżo zostały zatwierdzone ustawy towarzystw mleczarskich we wsi Strzegocin, gminy Witonja pow. łęczyckiego, we wsi Sniadowa, gm. Wola-Czarnowska pow. puławskiego, we wsi Wysokie pow. krasnostawskiego, we wsi Krzczonów pow. Lubelskiego, we wsi Miedźno pow. częstochowskiego.

(—) **Budowa kolei.** „Now. Wremia” pisze: od wiosny r. b. rozpoczęta będzie budowa od razu 24 nowych kolei długości 14,000 wiorst.

(e) **Rozpoczęcie sezonu budowlanego.** Wczoraj po poł. otrzymano zawiadomienie urzędowe, że gubernator piotrkowski wyznaczył termin otwarcia sezonu budowlanego na dzień 14 marca.

(a) **Rozszerzenie przedsiębiorstwa.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił Akc. Tow. I. K. Poznańskiego na rozpoczęcie budowy projektowanych budynków fabrycznych, na przedłużeniu ulicy Ogrodowej.

(a) **Pokaz ogrodowy.** W dniu 15 b. m. o godz. 3 po południu, w ogrodzie p. Józefa Kluki w Rokiciu, przy szosie pabianickiej odbędzie się staraniem łódzkiego Kółka ogrodników polskich pokaz ogrodniczy formowania młodych koron oraz cięcia drzew na owoc.

(a) **Norma wydatków na utrzymanie w r. b.** w gubernii piotrkowskiej aresztantów, pozostających w aresztach policyjnych i śledczych, ustanowiona została na 12 kop. w stosunku jednej osoby na dobę.

(a) **Osobiste.** Dotychczasowy referent biura policmajstru m. Łodzi, p. Walenty Milak mianowany został naczelnikiem wydziału śledczego w Piotrkowie na miejsce p. Walmkwista, który ustąpił dobrowolnie.

(e) **W sprawach służbowych.** Wczoraj wieczorem przybył do Łodzi w sprawach służbowych urzędnik do szczególnych poruczeń przy gubernatorze piotrkowskim p. Emeljanow, który dziś wieczorem po załatwieniu czynności powraca do Piotrkowa.

(e) **Z ambulatoryum miejskiego.** Na miejsce pomocnika zarządzającego miejskiem laboratoryum chemiczno-bakteryologicznem p. Michała Rozenmana, który ustąpił, gubernator piotrkowski mianował d-ra Romana Glogera.

(x) **Ze szpitala Anny Maryi** komunikują nam, że oddział szkarlatynowy dla dzieci został już odświeżony i obecnie chore dzieci na ten oddział mogą być przyjmowane.

(e) **Zmiany w duchowieństwie.** Administrator parafii Kociszew, w powiecie piotrkowskim ks. Barnaba Grzmielewski przeniesiony został na takąż posadę do parafii Uniejów, w pow. sieradzkim.

Nadetatowy wikaryusz parafii Zbawiciela w Warszawie ks. Wiktor Żaboklicki, mianowany został administratorem parafii Czerniewice, w powiecie rawskim.

(a) **Kaplica mahometañska.** Gubernator piotrkowski, na skutek próśby I. Batula i Jaku-

pową zezwolił mahometanom, zamieszkałym w Łodzi urządzić kaplicę mahometañską i na wybór z pomiędzy siebie mułły, którego następnie zatwierdzi gubernator.

(e) **Ostatnia posługa.** Wczoraj o godz. 4 po poł. z kaplicy przedpogrzebowej kościoła św. Krzyża wyruszył liczny orszak pogrzebowy, odprowadzający na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Władysława Ciota, niezmodernowanego działacza społecznego, założyciela II kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, współzałożyciela Banku Współdzielczego i członka wielu instytucji społecznych.

Orszak poprzedzał szpaler dzieci szkół początkowych polskiej komisji szkolnej, której zmarły był gorliwym członkiem.

Za trumną umieszczoną na karawanie postępową rodzina, przedstawiciele kas pożyczkowo-oszczędnościowych z b. posłem doktorem Antonim Rzędem na czele, członkowie polskiej komisji szkolnej z prezydentem miasta p. Pieńkowskim, przedstawiciele klas rzemieślniczej i robotniczej, członkowie redakcji „Rozwoju”, wreszcie tłumy publiczności.

Zwłoki złożono na starym cmentarzu katolickim.

(e) **Nowy skład chrościjański.** W tych dniach otwarty został przy ul. Przejazd Nr 16 pod firmą „Urbankowski i S-ki” skład znanych powszechnie ze swej dobroci skór podeszwianych garbarni H. Niemojewskiego w Kazimierzu nad Wisłą, oraz wszelkich dodatków dla szewców, jako to szpilek, gwoździ, wosku i t. p. Poza tem firma p. Urbankowskiego pozyskała przedstawicielstwo fabryki wyrobów gumowych i kaloszy pod firmą „Bogaty” w Moskwie, sprzedaż wyłączną pasów transmisyjnych jednej z najpoważniejszych fabryk krajowych i reprezentację fabryki opon na koła powozowe i samochodowe.

Firma ta wobec szerzenia hasła „swój do swego” wśród myślących po obywatelsku szewców łódzkich z pewnością liczyć może na powodzenie.

(a) **Kółko piłki nożnej.** Zarząd T-wa zwolenników rozwoju fizycznego zorganizował kółko zwolenników gry w piłkę nożną.

Ćwiczenia nowej drużyny, odbywać się będą w niedzielę o godz. 10-ej rano na boisku przy ul. Czerwonej nr. 8.

Plac pod boisko bezinteresownie udzielił towarzystwu zarząd T-wa Akc. „L. Geyer”.

(h) **Ze związku felczerów.** Jutro w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej nr. 5, o godz. 9 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie związku felczerów, na którym prezes związku p. W. Maciejewski wygłosi odczyt pod tyt. „Światopogląd nauki”.

(a) **Ze Stow. właścicieli pralni.** W ubiegłą niedzielę, w lokalu Resorsy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie roczne Stow. wzaj. pomocy właścicieli pralni.

Zebranie zagał prezes p. E. Muszyński, poczem na przewodniczącego powołano p. M. Sobocińskiego, który zaprosił na asesora pana M. Cieślaka, a na sekretarza p. B. Wójcickiego.

Sprawozdanie kasowe za rok ubiegły wykazało w dochodzie rb. 127 kop. 20; w wydatkach rb. 86 kop. 10 pozostało w kasie rb. 41 kop. 10. Sprawozdanie to jak i budżet na rok 1914 w sumie rb. 200 zatwierdzono.

W końcu dokonano wyborów: do zarządu wybrani zostali p. p.: E. Muszyński, Wł. Sokołowski, W. Grochowina, M. Ambrożytyś, St. Kolanowski, M. M. Cieślak, P. Mądry i L. Bachliński; jako zastępcy p. p.: A. Bachliński, W. Tomaszewski, J. Ulich, oraz panie J. Maj i A. Zielińska.

Do komisji rewizyjnej weszli p. p.: St. Krakiewicz, B. Salomon, M. Sobociński; jako zastępcy W. Sumiński, C. Derin i Z. Kalińska.

(a) **O zamknięcie zakładów fryzjerskich.** Cech fryzjerów w Łodzi wniosł do policmajstra podanie, w którym zaznacza, że z góra 60 zakładów fryzjerskich istnieje, nie posiadając żadnych świadectw, albo też na podstawie takich świadectw, które nie mają żadnej wartości.

Petenci wobec tego proszą o wydanie rozporządzenia zamknięcia wzmiankowanych zakładów oraz ich filii, otwieranych przez różne osoby.

(e) **Upadłość.** Sąd okręgowy piotrkowski

ogłosił upadłość właścicielowi przedalnia w Łodzi Naftalemu Koprowskiemu, polecając równocześnie oddać go pod nadzór policji.

Sędzią-komisarzem wyznaczono członka sądu okręgowego p. Kapuścińskiego, kuratorem zaś masy upadłości adwokata przys. Władysława Otto z Piotrkowa.

(—) **Zaćmienie księżycy.** W nocy z dnia 11-go na 12 b. m. nastąpi częściowe zaćmienie księżycy. Według czasu warszawskiego o godz. 3-iej m 5 po północy nastąpi wejście księżycy w półcień; o godz. 4 m. 6 — wejście w cień całkowity; o godz. 5 m. 37 — środek zaćmienia; o godz. 7 m. 8 — wyjście z cienia całkowitego, o godz. 8 m. 9 rano — wyjście z półcienia.

Najciekawszy moment dla obserwacji będzie w chwili maximum t. j. o godz. 5 m. 37 rano. Wskazane powyżej godziny odpowiadają mniej więcej całemu Królestwu Polskiemu.

(a) **Na gruntach włościańskich.** Komisarz do spraw włościańskich powiatu łódzkiego, p. Rafalski zabronił chłopom wynajmować żydom letnie mieszkania na ziemi włościańskiej.

Wobec tego grupa właścicieli letnisk za pośrednictwem jednego z adwokatów łódzkich zwróciła się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o skasowanie rozporządzenia tego, które ich narazić może na poważne straty materyalne.

(e) **Wysiedlanie żydów.** W ubiegły czwartek w sądzie gminnym na Bałutach rozpatrywanych było 30 spraw rodzin żydowskich zamieszkałych w Andrzejowie o wysiedlenie ich z gruntów włościańskich na żądanie komisarza do spraw włościańskich powiatu łódzkiego. We wszystkich sprawach zapadły wyroki skazujące rodziny żydowskie na wysiedlenie, pomimo, że włościanie na gruntach których zamieszkują żydzi, prosili sąd o nierugowanie ich.

Jak się okazało podczas rozpraw sądowych wielu z żydów zamieszkałych w tamtejszej okolicy wydzierżawiło od włościan na dłuższy okres czasu place i pobudowali sobie domy, w których prowadzą handel. Poza tem są oni w porze letniej dostawcami produktów wiejskich letnikom, skup których zmonopolizowali w swych rękach. Jak się naszym najserdeczniejszym dobrze dźiać musi w Andrzejowie dowodzi fakt, że czynią oni starania o zamianę zajmowanych przez nich placów włościańskich na grunta folwarczne, które zobowiązują się nabyć i oddać do rozporządzenia komisji do spraw włościańskich dla rozdania bezrolnym, by tym sposobem nie zmniejszyć obszarów posiadłości włościańskich i wyłączyć zajmowane place z pod ograniczeń Ukazu z 1864 r., a co zatem idzie mieć prawo zamieszkiwania na nich.

Wyroki zapadłe na wczorajszej rozprawie przesłane zostaną po uprawomocnieniu się komisarzowi do spraw włościańskich dla ich wykonania.

(e) **Pod tramwajem.** Wczoraj o godz. 10 rano przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Długiej na samym skrócie linii tramwajowej, jakiś żyd w średnim wieku, pomimo dzwonka maszynisty podszedł pod sam tramwaj № 8 i uderzony upadł pomiędzy szyny. Dzięki wolnej jeździe i przytomności maszynisty, wóz wstrzymano na miejscu w chwili gdy niżej połowa tułowia znalazła się pod deską ochronną wagonu, a kończyny dolne pod samym kołem tramwaju. Tramwaj ostrożnie cofnięto i wydobyto napół przytomnego żyda, który oprzytomniawszy po chwili „wziął nogi za pas“ i zbiegł, nie wymieniając nawet swego nazwiska.

(f) **Gospodarka złodziejska.** W ubiegłą niedzielę wieczorem niewiadomi złodzieje zakradli się do domu Nr. 59 przy ul. Konstantynowskiej i rozpoczęli na piętrach gospodarke korzystając z nieobecności lokatorów, którzy udali się do teatru. Na pierwszym piętrze utłamali w drzwiach wytrychi, część którego pozostała w zamku. Następnie udali się na drugie piętro do mieszkania dependenta rejenta Mogińskiego, p. Sopińskiego i tam skradli biżuterję i różne rzeczy, wartości z górą 200 rb. Na szczęście nie spostrzegli pieniędzy, które znajdowały się w leżącej na komodzie kasetce.

(a) **Rabunek.** Inkasent firmy „A Szyld“, Rudolf Dziarczyk zawiadomił policję, że wczoraj po południu, przechodząc przez Wodny Rynek, został napadnięty przez dwóch bandytów, z których jeden uzbrojony był w rewolwer i grożąc śmiercią zażądał wydania pieniędzy.

Po zrabowaniu 1,000 rb., stanowiących własność firmy, bandyci zbiegli.

Pościg okazał się bezskuteczny.

(a) **Na gorącym sozynku.** Wczoraj nad wieczorem do przechodzącej przez ul. Nowomiejską Maryannę Kasprzak podbiegł jakiś złodziej i wyrwał jej z ręki torbę skrozoną z pieniądze. Na krzyk

Kasprzakowej przedhodnie puścili się w pogoń za złodziejem, którego schwymano.

Po odprowadzeniu do cyrkułu okazało się, że jest to Moszek Makowski, lat 16. Osadzono go w areszcie.

(a) **Wykrycie kradzieży.** Przed tygodniem z mieszkania Władysława Łankiego przy ul. Zarzewskiej Nr. 64, nieznamy złodziej skradł różne rzeczy, wartości około 200 rb. Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że kradzieży tej dopuścił się Stanisław Rajska, którego też policja razem z jego współnikami Bolesławem Kubraczykiem, Maryanną Siweką i Genowefą Kujat aresztowała.

Ustalono, że skradzione rzeczy sprzedali oni paserowi Lejzerowi Ratnerowi, zamieszkałemu przy ulicy Młynarskiej Nr. 11, który jednak zdążył już odprzedać różnym innym osobom.

(p) **Przypadkowe otrucie.** Na ul. Kamiennej Nr. 15 R. Senzeceł, lat 22, przypadkowo zatrucha się amoniakiem.

Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

(p) **Z wozu.** Na ul. Miłsza Nr. 60, Jan Sasiad, woźnica, lat 60, wskutek wstrząśnienia wywołanego prześcieraniem koni, spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że złamał prawą nogę.

Po nałożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Przejazd Nr. 82 Czesław Szejder, podmajster budowlany, lat 30, podczas swej zawodowej pracy przyciśnięty ciężarem, odniósł ranę prawej nogi.

Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

*

(h) **Z Gałkówka.** Na 7 wiorście od stacyi Koluśki w Gałkówku, gdzie przystają pociągi osobowe zimą i latem, będzie od jutra stale mieszkał telegrafista, obowiązany pełnić służbę i odprawiać pociągi osobowe.

(a) **Z zgierskiego tow. pożycz.-oszczędnościowego.** W sobotę dnia 14 b. m. o godz. 6 wieczorem, w gmachu szkoły handlowej w Zgierz, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków zgierskiego tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.

Porządek dzienny zebrania obejmuje między innymi wybory reprezentantów na ogólne zebranie.

(a) **Z „Biegu“ zgierskiego.** W ubiegłą niedzielę pod przewodnictwem dyr. St. Pogorzelskiego, odbyło się w lokalu własnym przy ulicy Strykowskiej w Zgierzu, roczne ogólne zebranie członków zgierskiego T-wa rozwoju fizycznego „Bieg“.

Według odczytanego sprawozdania z działalności zarządu za rok ubiegły „Bieg“ liczy 120 członków. W okresie sprawozdawczym członków ćwiczących było 17, członków zaś 34. Sekcji odbyto 127, przytem i 2 pokazy. Frekwencya w T-wie, mierna w ciągu roku w ostatnich czasach wzmożła się znacznie.

W roku sprawozdawczym wpłynęło do kasy 377 rb. 11 kop., wydatkowano 366 rb. 36 kop., pozostało 10 rb. kop. 65.

Sprawozdanie to jednomyślnie zatwierdzono.

Z kolei po załatwieniu jeszcze kilku spraw drobniejszych dokonano wyborów. Do zarządu wybrani zostali p. p.: St. Pogorzelski, K. Tymieniecki, J. Swiercz, K. Pestkowski, J. Teska, I. Kaleta, A. Krajkowska, J. Modrówna, F. Jakubowski, St. Maciński — jako członkowie i F. Morawski, J. Zywiecki, L. Strąkowski, K. Goliński i F. Braun jako zastępcy.

W skład komisji rewizyjnej weszli p. p.: C. Kieraczenkówna, K. Krajkowski i G. Gajewski.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek **benefis ulubieńca** łódzkiego p. St. Jarczaka. Odegrana zostanie znakomita i pełna humoru farsa p. t. „Książatko“.

Jutro we środę po raz drugi „Książatko“ a zarazem **pożegnany występ** p. Jarczaka. Ceny na to przedstawienie zwyczajne.

We czwartek po raz 13-ty doskonała sztuka Wedekinda p. t. „Przebudzenie się wiosny“, która na równi z „Orleciem“ cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, a to dzięki doskonałej grze artystów, prześlizczonej i pomysłowej wystawie.

W piątek „Zaczarowane koło“ sztuka w 5 aktach Rydla. W sobotę po południu po cenach najniższych „Bajka o wilku“ Molnara.

W próbach doskonała komedia z repertuaru teatrów warszawskich rządowych p. t. „Modne

małżeństwo“. Reżyseruje p. Kołakowski.

Pan Ryszard Ordyński reżyser teatru Reinharda w Berlinie przetłomaczył sztukę Shawa p. t. „Pigmalion“ na język polski i oddał na wyłączne prawo grania w Łodzi dyr. Bolesławskiemu. Pan Ordyński, o ile będzie miał czas, przyjedzie, aby powyższą sztukę wystawić pod własnym kierunkiem.

(g) **Teatr Miniatur.** Po ustąpieniu pp. Kadonów i Lawińskiego, którzy przeszli do teatryku „Bi-Ba-Bo“ w hotelu „Savoy“, dyrektorka arcy-miłej scenki Miniatur naszych zaangażowała kilku nowych artystów, w tej liczbie także p. Alfreda Lubelskiego, jednego z najlepszych pieśniarzy naszych, który już w roku ubiegłym występami swymi w „Scali“ zyskał sobie ogólną sympatję naszej publiczności.

Z pozostałych artystów, którzy biorą udział w ostatniej zmianie programu serdecznym, szczerym humorem i nieporównanym wdziękiem wyróżnia się p. Malczewska, piosenki której, a przedewszystkiem duet o „Ewie i Pochroniu“, śpiewany z p. Morozowiczem, cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

Bardzo sympatycznie przyjmowano także p. Sułkowską i p. Fortwilę. Serdecznie, jak zawsze bawi publiczność p. Zimafer, nadzwyczajna wprost w monodramie p. t. „Ciocia Salusia“.

Kończy program operetka w jednym akcie „Piosenki tyrolskie“, w której pierwszeństwo pod względem gry i śpiewu przyznać należy dobrej naszej znajomej p. Czartoryskiej i p. Sierpińskiemu.

Wogóle program ostatni, bardzo bogaty i nader starannie wykonany, podobał się ogólnie. Najbliższa zmiana w sobotę.

(g) **Bi-Ba-Bo.** Zapoczątkowany w ubiegłą niedzielę pierwszy w tym sezonie „wesoly podwieczorek“ w kawiarni „Savoy“ cieszył się nadzwyczajnym powodzeniem. Sala była przepełniona, a mnóstwo osób odeszło od kasy.

Bawiono się wyśmienicie, bo też p. St. Bolesła dał wyborny, lekki program estradowy, który w wykonaniu pp. Borowskiej, de Roche, Stawińskiej, Kadena, Lawińskiego, Ursteina i Strausa wywoływał ciągłe wybuchy śmiechu i burzę oklasków.

Wieczorem przy zmianie programu bawiono się wyborne, gdyż dźiał solowy o nowych produktach ma aż 12-cie numerów, a pyszna revuette’a „Geniusz Łodzi“ wzbogaconą została o 4 nowe typy arcy-komiczne.

Dużem powodzeniem cieszyły się w szczególności kuptety o dziennikarzach łódzkich, śpiewane przez p. Ursteina.

Z WARSZAWY

* **Zawieszenie wydawnictwa.**

Z decyzji warszawskiej izby sądowej zawieszono wydawnictwo tygodnika „Lud polski“ do sprawy sądowej.

* **Macocha rajfurką.**

W domu nr. 75 przy ul. Żelaznej stróż, gasząc wczoraj wieczorem światło, zauważył na schodach śpiącą dziewczynę. Obudziwszy i podniósłszy ją w stanie zmęczenia, stróż dowiedział się, że dziewczyna nazywa się Feliksa Górską i pochodzi z Zamościa.

Przed 8 laty ojciec jej wyemigrował do Ameryki, macocha wywiózła Feliksę do Warszawy, gdzie sprzedała ją jakiemś żydowi jako żywy towar. Udało się jednak dziewczynie wyrwać z rąk plugawych i długo błądziła po ulicach Warszawy aż wreszcie zatrzymała się na schodach w pomienionym domu. Stróż odprowadził Górską do cyrkułu VII.

Dochodzenie policyjne wykazało, że była ona sprzedana do lupanaru tajnego przy ulicy Krochmalnej. Właściciela tego lupanaru Arona Nutę Grycmachera aresztowano. Wysłano również do Zamościa żądanie aresztowania tam macochy Górskiej.

* **Tajemnicze zabójstwo.**

Wczoraj około godziny 10 wiecz. wezwane na ul. Piaskową w obrębie gminy Powązki Pogotowie zastało stygnące już zwłoki 30-letniego mężczyzny, zamordowanego widocznie uderzeniem sztyletu w pierś.

Ze znalezionych przy zabitym papierów okazało się, że jest nim robotnik Szczepan Borkowski.

Celem wykrycia zabójców oraz motywów zabójstwa, policja wdrożyła dochodzenie.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Amfiteatr pod Wawelem. Rada miejska uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu rozpisac konkurs na amfiteatr pod Wawelem na brzegach Wisły.

— **Aresztowanie szpiega.** W Krakowie aresztowano pod zarzutem szpiegostwa niejakiego Wincentego Polichowskiego, urodzonego w gub. suwalskiej, występującego pod kilkoma przybranymi nazwiskami.

Podobno zebrano przeciw niemu dowody wielce obciążające.

ZE LWOWA. Rusofile urządzili tu wczoraj obchód na cześć Szewczenki w „Narodnym domu“.

Dzisiaj urządzają to samo, w domu sportowym, ukraińcy. W obchodzie tym bierze udział śpiewak Myszuga z Warszawy.

Sensacyjny proces.

(Tel. „Rozwoju“).

Lwów, 9 marca.

Dzisiaj przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się głośna rozprawa o szpiegostwo i propagandę rusofilską.

Na ławie oskarżonych zasiadli:

1) Szymon Bendasiuk, ukończony słuchacz praw i dziennikarz, 36 lat liczący;

2) Maksym Sandowicz, duchowny prawosławny, 27 lat liczący;

3) Ignacy Hudyma, duchowny prawosławny, lat 31 i

4) Bazyli Kołdra, słuchacz praw i dziennikarz, lat 27.

Pierwsi trzej pozostają w więzieniu śledczym, Kołdra odpowiada z wolnej stopy (za kaucją).

Rozprawa zaczęła się od zajścia, Bendasiuk bowiem chciał zeznawać w języku rosyjskim przewodniczący sądu wszakże oraz obrońca prosili o używanie języka krajowego. Bendasiuk, mimo to, obstawał przy posługiwaniu się językiem rosyjskim. Wówczas obrońca Dudykiewicz zażądał powołania znawcy literackiego języka rosyjskiego. Żądaniu temu trybunał odmówił, poczem Dudykiewicz oświadczył, że ustępuje przed siłą.

Na rozprawy powołano kapitana żandarmerji, oficera sztabu generalnego, oraz tłumacza języka rosyjskiego. Obrońcy sprowadzili stenografów.

Na proces niektóre dzienniki zagraniczne wysłały specjalnych korespondentów. „Nowoje wremia“ — jak już wczoraj donieśliśmy w telegramach — ma ich aż dwu. Proces potrwa przypuszczalnie około 6 tygodni.

Zniesienie serwitutów.

(Tel. „Rozwoju“).

Petersburg, 9 marca.

Dzisiaj wieczorem w komisji z udziałem wice-ministra spraw wewnętrznych Łykoszina rozpoznawano projekt zniesienia służebności w Królestwie Polskiem.

Po referacie Łoszejta przemawiali w tej sprawie postowie Maryan Kiniorski w imieniu Koła polskiego nader wyczerpująco, a następnie Józef Nakonieczny, któremu ostro replikował wice-minister Łykoszin.

Następnie komisja przeszła do rozpraw szczegółowych i bez dłuższych obrad przyjęła pierwszych 9 artykułów projektu z niewielkimi poprawkami.

Niektóre z nich będą w redakcyi ostatecznej ustalone na posiedzeniu następnym w poniedziałek.

Jagiello głosował przeciw projektowi.

TELEGRAMY.

Rewizya konstytucyi.

BUKARESZT, 9 marca (wł.). Parlament przyjął wniosek o rewizyi prawodawczej, celem przeprowadzenia reformy wyborczej.

Sprawa Svihy.

PRAGA, 9 marca (wł.). Poseł Sviha złożył mandat poselski. Jak słyhać, poseł Kramarz zamierza skutkiem ostatnich wypadków złożyć mandat poselski.

Katastrofa lotnicza.

WIENIEN, 9 marca (wł.). Na polu lotniczym pod Aspern, spadł dziś po południu porucznik Elsner wraz z pasażerem ze znacznej wysokości. Elsner zabił się na miejscu, pasażer zmarł niebawem skutkiem potłuczenia.

Powodem katastrofy było zepsucie się motoru.

Elsner należał do najzdolniejszych lotników austriackich.

Wybuch podziemny.

NOWY JORK, 9 marca (wł.). Dzisiaj w południe nastąpił wybuch rur gazowych przy budowie nowych kolei podziemnych, przy czem towarzyszył straszny huk podziemny. Huk ten wywołał struszną panikę w całej dzielnicy miasta, ponieważ rozszerzyła się w jednej chwili pogłoska, iż miasto nawiedzone zostało trzęsieniem ziemi.

Mieszkańcy tłumnie uciekali z mieszkań na ulicę, co zwiększyło jeszcze popłoch. Szkody, spowodowane wybuchem, są oibryzmie. Kilkanaście kamienic, a pomiędzy niemi ó „drapaczy nieba“, mają ściany silnie zarysowane, tak, że stały się niezdatne do zamieszkania i zostaną prawdopodobnie rozebrane.

Kilkanaście osób odniosło cięższe lub lżejsze uszkodzenia.

Z ostatniej chwili.

Odjazd ks. Wieda.

Durazzo, 10 marca (wł.). Książęca para albańska odjechała wczoraj na jachcie „Taurus“ do Cattaro. Jacht odwiedzi również inne porty albańskie, zamiarem bowiem księcia jest zwiedzić wszystkie większe miasta Albanii.

Zajście na granicy.

Cetynia, 10 marca (wł.). Podczas onegdajszego starcia na granicy czarnogórsko-austriackiej, jak obecnie stwierdzono, zabity został 1 czarnogórzec i 5 ciężko rannych.

Powodem zajścia było to, że komendant oddziału austriackiego w Metalka zażądał od dowódcy czarnogórskiego, aby opuścił Sienokosz, gdyż miejscowość ta należy do Austrii, czarnogórcy jednak nie chcieli tego nakazu wykonać.

Echa procesu hr. Mielżyńskiego.

Berlin, 10 marca (wł.). „Berl. Tageblatt“ donosi, że rewizya w sprawie procesu Mielżyńskiego została cofnięta, wobec czego wyrok pierwszej instancji uzyskuje moc obowiązującą.

Hojny zapis.

Białogród, 10 marca (wł.). Ex-królowa Natalia zapisała odziedziczony po królu Aleksandrze majątek Majdan-Pec, obszaru 11,000 hektarów, uniwersytetowi w Białogrodzie. Na rzecz tegoż uniwersytetu zapisała również cenną bibliotekę i zbiory broni.

Zatonięcie parowca.

Kopenhaga, 10 marca (wł.). Parowiec norweski „Rogdøe“ zderzył się wczoraj w pobliżu Skagen z okrętem duńskim „Danía“. „Rogdøe“ poszedł na dno. Załogę, z wyjątkiem jednego matka, uratowano. Na parowcu tym znajdowała się poważna suma pieniędzy oraz cały transport poczty niemieckiej.

Wybory w Hiszpanii.

Madryt, 10 marca (wł.). Wybory do kortezów dały dotychczas następujące rezultaty: 235 ministeryalnych, 75 liberałów partji Romanonesa, 26 liberałów partji Gartia Prieto, 18 socjalistów republikańskich i 12 stronników Maury.

Rozruchy podczas wyborów.

Madryt, 10 marca (wł.). Podczas wczorajszych rozruchów wyborczych w Torrac w Walencji zabitych zostało 2 żandarmów i 3 wyborców. Oprócz tego 30 osób odniosło rany, 34 zaś aresztowano.

Samorząd irlandzki.

Londyn, 10 marca (wł.). Prezes ministrów angielskich, Asquith przedłożył wczoraj projekt Homerulu. Rząd daje 6 lat, w ciągu których ma być wypróbowana działalność samorządu, poczem może być zawieszony lub wprowadzony na stałe.

Dla szkolnictwa ma być utworzony oddzielny, niezależny od samorządu urząd. Projekt ten spotkał się z ostrą krytyką opozycji.

Straszna katastrofa.

San Louis, 19 marca (wł.). Wczoraj wybuchnął w domu atletów groźny pożar, który zniszczył 8-piętrowy gmach doszczętnie.

W chwili pożaru spało na górnych piętrach 115 osób, które miały drogę ratunku odciętą, gdyż pożar rozpoczął się na niższych.

Rozgrywały się straszne sceny. Kobiety wyskakiwały z wysokości ostatnich pięter na ziemię, ponosząc śmierć na miejscu. Wyratowało się tylko 20 kobiet, które wyskoczyły na dachy sąsiednich domów.

50 osób uległo poparzeniu i poranieniom. Liczby spalonych i zabitych dotychczas nie ustalono, lecz prawdopodobnie jest ona znaczna. Straty wynoszą przeszło milion dolarów.

Pożar spowodowała eksplozja naboju dynamitowego, który złodzieje podłożyli pod kasę ogniotrwłą celem jej wysadzenia.

(Telefonom z Warszawy).

Loterya. Dzisiaj, jako w 1 dniu ciągnięcia 2-ej klasy 202-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

Rb. 10,000 № 16787.

Rb. 4,000 № 14511.

Rb. 600 № 11807 17639.

Rb. 400 № 7218.

Rb. 150 № 129, 7031, 8506, 8749, 10313, 12272, 12806, 20755, 20919, 23877.

Rb. 60 № 21, 465, 1023, 1150, 1391, 2037, 2761, 4368, 4591, 5058, 5465, 5556, 6320, 6339, 7054, 7197, 7585, 7858, 8978, 10375, 10950, 11158, 11591, 11818, 11884, 11931, 13304, 13907, 15015, 15571, 15710, 16999, 17502, 18243, 19010, 21024.

SANATOGEN BAUERA

wzmocnia nerwy,
odnawia krew,
podnosi energie
życiową.

Oryginalny jest tylko w pudełkach z czerwoną banderolą.
Dokładnych wskazówek udziela
firma VON WULFING i S-ka
Moskwa, Krywokolannyj par. №14

Z LITWY I RUSI.

Rewizja w księgarni. Onegdaj do księgarni W. Makowskiego w Wilnie przybyła policja i dokonała rewizji, poszukując blankietów i kwitów handlowych, drukowanych wyłącznie w języku polskim. Podobno rewizja analogiczna odbyła się także w innych zakładach handlowych polskich.

Z żałobnej karty. Zmarł wczoraj w Wilnie dr. Wojnicz, znany biolog, prezes wileńskiego Tow. lekarskiego i kolegium ewangelicko-reformowanego, przeżywszy lat 75.

Z CESARSTWA.

Bez skutku. Senat w Petersburgu rozważał wczoraj skargę na niezastosowanie do b. reagenta w Krasnymstawie, Turczynowicza, skazanego jak wiadomo, za użycie w akcie rejentałnym słów: „poddani Królestwa Polskiego“ ukazu o amnestyi.

Skargę popierali generał Babiński i adwokat Mickiewicz.
Senat skargę pozostawił bez skutku.

Wybuch 3 tysiący rakiet. W Elizawetopolu w domu muzułmanina wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchło 8,000 rakiet przygotowanych na święto Bajramu. Spłonęło 10 osób.

Rewirowy zabójca. Komisarz I cyrkułu policyjnego podpułkownik Szebajew przeniósł rewirowego Iwanowa do innego rewiru, zdaniem przeniesionego, gorszego, przytem zrobił rewirowemu ostrą wymówkę, Iwanow, uniesiony zemstą, dobył rewolwer, wypalił i zabił podpułkownika Szebajewa. Zabójstwo to w kołach politycznych wywołało sensację.

Morderca przewieziony do więzienia, nagle zmarł.

Źródła urzędowe tłumaczą śmierć Iwanowa pęknięciem serca. Krążą pogłoski, że Iwanow otrąf się cyankiem potasu, który miał schować w galonach.

Dr. med. P. BRAUN
były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej.
Przyjmuj: 8 1/2 — 1 1/2, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35 1001

Dr. B. REJT
Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 — 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanafu (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 513

Dr. WOŁYŃSKI
były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 99. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. № telefonu 35-98. 2569

WINA „CHASTA”

SA UZNANEJ DOBROCI, CZYSTE I WYBOROWE W SMAKU
Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90 i 1,25 za butelkę.
Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 100 i 1,25 za butelkę.
Deserowe wina po 50, 80, 100, 1,25, 1,50 i 2,00 za butelkę.
Skład w Łodzi, ul. Piotrkowska № 99.

805

drobne ogłoszenia.

MIAŁA! Kredens, stół, krzesła, tremo, otomana, biurko, stolik kawaleryjski, łóżka, materace, szafy, bielizniarka, szafki kawalerską, figury, stoliki, drobiazgi sprzedam, za bezcen ul. Piotrkowska 209—9 parter.
ANGIELSKĄ SKÓRĘ na męskie i dziecinne ubrania, piękne Caggi, gotowe spodnie i czapki. Piłłina kolorowe, Drelichy na Sienniki i Materace poleca Chrześcijańska Spółkowna Robotnicza fabryka f-szy Tkacki Związek Robotniczy w Łodzi, Rzgowska nr. 7, przy Leonharda Rynku. 1725—10ws—6
Chłopiec uczelnych rodziców chce iść w praktykę krawiecką. Wiadomość Kątna 56 m. 16. 2608—2—1
Do sprzedania szafa, łóżka, stół kolyska, maszyna do sieczki Składowa 30. 2576—3—3
Dwa magle do sprzedania z powodu zmiany pracy Nawrot nr. 25. 2567—3—5
Do sprzedania sklep rogowy kolonialny Andrzeja nr. 55a. 2639—5—1
Do sprzedania tremo i gramofon ul. Pańska 49 m. 27.
Filiza rzeźnicza z całym urządzeniem do sprzedania, także i 2 łóżka z materacami i szafa do rzeczy. Wiadomość Brzezińska nr. 27 u Krzesińskiego
Jest do sprzedania willa z ogrodem 14 tysięcy, 461 lokci kwadratowych i plac 13 tysięcy dwieście lokci. Dowiedzieć się można u pana Kosinińskiego w Rudzie Pabianickiej. 2520—3wc—2
KON rolwagowy, gniady walcach do sprzedania ul. Sreńnia 51 u stróża dowiedzieć się można. 2604—3—1
Mebel różne z 3-ch pokoiów wyjeżdżając rozsprzedam jak najtaniej Zielona 10 m. 3 2562—5—3
Mebel okazujecie tania sprzedam szafy, łóżka stoliki, stojaki Zachodnia 51. 2571-4wos-2

Maszynę do szycia, z powodu wyjazdu tania sprzedam Mikołajewska 115 u szwajcara. 2440—5csu—3
Mołody wojskowy energiczny lat 35 człowiek poszukuje posady woźnego, ekspedynta, lub jakiegokolwiek posady. Moze być z kaucją, zna język niemiecki. Władzewska 90, szkoła kroju.
Miód gwarantowanej dobroci 30 kop. funt, pud 11 rubli sklep Pańska 9. 2463—4wos—2
NA POST używajcie kakao, kawę z mlekiem i cukrem gotowe do picia na gotującej wodzie. Zadać wszędzie. Główna sprzedaż Piotrkowska nr. 145 m. 30. Tamże potrzebny chłopiec. 2632—5cs—1
Okazyjnie wyprzedają wysklepanych mebli z powodu zmiany interesu. Władzewska nr. 124. 2535—6wosw—2
Potrzebny czeladnik krawiecki kawaler na dniówkę do Łaski, zgłaszać się do Aleksandrowicza. 2626—2—1
Potrzebne są zaraz zdolne paniny i podręczne ul. Drewnowska nr. 38 m. 20. 2638
Poszukuje miejsca do dzieci początkujących na godziny ze sumiennym wykonaniem, wymagania skromne. Oferty pod „A. B”. 2640
Potrzebna zdolna do pracowni ubiorów damskich i dziecinnych pod firmą „Delfina” ulica Piotrkowska 117. 2645—2c—1
Prasowaczki potrzebne Piotrkowska 109. 2644—1
Potrzebne uczennice do szycia Juliusza 10—17. 2648—2—1
Potrzebna podręczna do pracowni okryć damskich i na posyłki ul. Spacerowa 57. 2645
Potrzebna służąca w średnim wieku do pojedynczej osoby obeznana z gospodarstwem wiejskiem, zgłaszać się Ogrodowa nr. 1 Wojciechowski. 2646—2—1
Potrzebny stolarz podręczny Chłodna 5 przy Brzezińskiej. 2631—3—1
Przyjmie przyzwoitego sublokatora Władzewska 109 m. 33 lewa oficyna 5 piętro. 2634-2c-1

Potrzebna dziewczyna lat 16—17 do pralni Długa 71. 2633-2-1
Potrzebna młoda zdrowa mama z dobrym pokarmem. Wiadomość: Władzewska № 6 Goldberg. 2344—5sw—3
Potrzebny majster dokładnie znający wyrób waty. Oferty w adm. „Rozwój” pod „Wata”.
Potrzebny chłopiec do sprzątnięcia, roznoszenia listów Piotrkowska 109 kantor służby. 3-2
Potrzebny czeladnik szewski Władzewska 50, 3 piętro. 2599—3—2
Potrzebny zaraz zdolny lakiernik i chłopak do zakładu pogrzebowego ul. Przejazd 22. 2601—3—2
Poszukuje się wspólnika do nowo patentowanego wynalazku doniosłego znaczenia pożądaną byłby inżynier. Oferty w adm. pisma dla „Wynalazcy”. 2508-5-3
Potrzebni chłopcy do ślusarni. Dzielna 20. 2509—3—3
Potrzebne chemiczarki zupełnie zdolne, Pralnia chemiczna ul. Średnia № 26, Sobociński.
Potrzebne uczennice, do pralni Przejazd nr. 46. 2636—2—1
Potrzebny chłopiec po nauki od lat 16 do tapicera Dzielna nr. 29. 2647—2—1
Przybiłak się pies buldog 20-letni odebrać można Łąkowa nr. 11. 2625—1
Poszukuję pracy kasyerki, pomocnicy w sklepie monopolowym, ekspedyntki do pralni chemicznej, mam lat 19, 4-klasowe wykształcenie. Łaskawa oferty w adm. Rozwoju sub „J. D”. 2622—5cs—1
Potrzebne uczennice ul. Złota nr. 2 m. 24. 2615—2—1
Pralnia do wynajęcia od 1-go kwietnia na ul. Kątna 24 zap. u gospodarza. 2614—5—1
Piwniarnia do sprzedania ulica Sosnowa 14. 2617—3—1
Półwaga nowa do sprzedania na resorach, jedno konna ul. Średnia 86 na rogu Magistrackiej nr. 5 u kawata. 2600—3—2
Powier do sprzedania w bardzo dobrym stanie Przejazd 12—5. 2628—5—1

Rower Sierpińskiego w dobrym stanie Konstancyńska 51. 2627—2c—1
SOLIDNYCH kilka sklepów sprzedam, ryzyko wykluczone, targi sprawdzone. Jeden z powodu wyjazdu musi być sprzedany do kwietnia Zgłoszenia przyjmuje Kamiński Główna 9. 2576—2pt—2
Sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze prosperujący do sprzedania. Helena Przybylska ulica Nawrot nr. 38A. 5—1G
Szafy pralnicze do sprzedania w dobrym stanie Zachodnia nr. 44 m. 10. 2624—1
Szyje po domach prywatnych Rzgowska 25 m. 28. 2642-3*-1
Są do sprzedania meble: szafy, łóżka, stoły, bielizniarki, biurka Rozwadowska nr. 14 u stolarza. 2561—3w6—2
Sklep do sprzedania zaraz z powodu kupna własności ul. Pańska nr. 8 w sklepie.
Tworzyjanki, znane letniska w pięknej miejscowości, las, kąpiel rzeczna, woda źródłana, produkty na miejscu. Stacja pocztowa i kolejowa. Koluski o trzy wiorsty. 2641—5*-1
WIELKI wybór sztucznych kwiatów, w pracowni „Zofii” Wólczańska 153 m. 3. 2550—3—3
WŁAŚCICIELE sklepów tylko solidnych pragnący sprzedać mogą się zgłaszać Główna 9 Kamiński. 2734—3cs—5
W Sanatorium Unitas wakuje kilka miejsc dla uczennic na pielęgniarki. Informacje w biurze Sanatorium Pusta 11g róg Mikołajewskiej od 5 do 7-ej wieczorem. 2451—5—5
Wille, place, domy dechodowe, domki na przedmieściach, restauracje, sklepy, piwiarnie, gospodarki wiejskie, młyny, kupuje sprzedaje, zamienia, wdzierzwia zawazuje wspólni, lokaje kapitały udziela pożyczek Zawadzka 10 Niemierski tel. 35-84. 2365—5ptw—3
Zaginał foksyerek pół roczny w sobotę, odprowadzić za nagrodą ul. Władzewska nr. 49 pralnia. 2597—2—2
Zdolne podręczne do ubiorów dziecinnych potrzebne natychmiast Piotrkowska 92 m. 45.
Zaginiony. Znalezionej przez Z swych rodziców, chłopiec dwunastoletni Franciszek Malinowski, uczeń klasy wstępnej gimnazjum filologicznego, powtórnie zbiegł. Jest bez palta, krótko ostrzyżony. Gdzieby go kto odnalazł, to proszę go odprowadzić lub dać znać ulica Kościelna nr. 8. 999—1
Zaginał buldog morengowaty, młody, uszy obcięte. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Nowy Rynek 11. 2607—3—1
I pokój z kuchnią, przedpok. i wygodami poszukuje od 1-go kwietnia w pobliżu Elekrowni Oferty pod „J. Z.” w adm. Rozwoju. 2620—1

5/2 r. b. zgubiona została książka pocztowa od listów polecanych Ch. Sz. Aronowicza, Łaskawy znalazca zechce zwrócić taką Pańska 56 m. 24 za wynagrodzeniem. 2609—3cs—1
Zagubione dokumenty
Adam Gaik zagubił paszport, wyd. z gm. Radogoszcz gub. Piotrkowskiej. 2510—3—5
Antoni Łącki zagubił bilet i paszport wydany z gminy Galkówek gub. Piotrkow. 2619-1
Polesław Dittwach zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Scheiblera. 2611—1
Edward Michalak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Kreitzberga. 2629—1
Jan Peja zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. K. Hajera. 2650-3-1
Janina Dużyńska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Jakuba Kestenberg. 2637—1
Jadwiga Godzwan zagubiła paszport wydany z gminy Ogłędowskiej gub. Kieleckiej pow. Stopnickiego. 2606-3-1
Józef Loga zagubił paszport wydany z gminy Zduńskiej-Woli gub. Kaliskiej. 2605-3-1
Leon Jardzioch zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Zacherta. 2616-1
Maryja Pietrowska zagubiła paszport, wyd. z gm. Ręczno gub. Piotrk. 2615—3—1
Stanisław Leonard Mielczarek zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Fabrykanta i Rosenblatta. 2635
Skradziono weksel na 25 rub. sin blanco na zlecenie Maryli Filipowicz wystawiony przez Jana Grodzkiego. Ostrzeża się przed nabyciem gdyż jest nieważny Mikołajewska 65. 2544-5-2
Władysław Olczak zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Kaszuby. 2625
Walenty Macha, tenże Muszyński, zagubił paszport, wydaną z gminy Bruss gub. Piotrkowskiej. 2621—3—1
Władysław Koziorowski zagubił paszport wyd. z gm. Gostków gub. Kaliskiej. 2592-3-2
Wacław Jamny zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Drabkina. 2591—3—2
Zaginał weksel na rub. 100 (sto) Maryanny Bilskiej podpisany przez Michala Banaszczyka, weksel nieważny. 2495—3—3
Zaginała karta od paszportu, wydana z fabryki Karola Benicha na imię Brunona Rzeźniczaka. 2612
Zaginała karta od paszportu na imię Adama Krawczyka, wydana z fabryki J. Bojarskiego. 2630
Zaginał bilet № 2523 lot. G. Warszawskiej loteryi klasycznej do pierwszej klasy. Prawy właściciel niniejszem robi ostrzeżenie. W. T. 2649—1

Od dziś do piątku włącznie. Arcydzieło firmy Nordiska w Kopenhadze.

Śmierć na progu życia

wstrząsający artystyczny dramat w 4 dużych częściach. (1500 m.) podług znanego utworu słynnego pisarza

Artura Sznyclera w głównej roli znakomity **W. Harrison**

1) Studencki wieczorek; 2) Tajemnicze spotkanie; 3) Pojedynek; 4) Okropna rzeczywistość.

KRONIKA GAUMONTA

ostatnie wydarzenia.

CHIRURGIA

wndług znanego opowiadania A. Czeczowa ze złotej rosyjskiej seryi.

Ceny zwyczajne.



Najlepsza muzyka w mieście.



1021

PERFUMERIA "IRIS"

OSTATNIA WYPRZEDAŻ!!

KTO RAZ SPROBUJE TEN ZAWSZE UŻYWAĆ BĘDZIE.

Krawaty z ustępstwem 20%.

Wielki wybór koszul dziennych, kolorowych i białych

PARASOLE.

RĘKAWICZKI skórkowe i trykotowe.

Koronki i hafty.

Guziki krajowe ręcznej roboty.

Wstążki na wagę. poleca **KAZIMIERA Jarocińska** 121 PIOTRKOWSKA 121

Potrzebny natychmiast zdolny

GATROWY

do tartaku. Adolf Wagner i S-ka, Rokicińska 47. 842

Udzielam lekcji na

CYTRZE

koncertowej wiedeńskiej. Zakątna № 80 m. 7 (przy Andrzeja). 848

Zupełna wyprzedaż towaru wełnianego na wiosenne palta męskie, dawniej arszyn 6.50, teraz 2.50 i taniej, oraz portyery: para 1.50 do 4 rb. Wólczajska 27 m. 3, przy Zielonej. 794 **Józef Bednarek.**

SKRADZIONO

premiówkę 1-ej emisji ser 18468 № 45. Ostrzega się przed nabyciem gdyż jest nieważna. Nieprawy właściciel odpowiadac będzie sądowo. Kto by wiedział gdzie się znajduje, proszę zawiadomić za wynagrodzeniem. Dr. Bezdzik, Nowo-Zarzewska 15/38. 800

Zakład krawiecki

JULI NA KOZŁOWSKIEGO 800

na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materiały

Piotrkowska 133.

Różne

MIESZKANIA

zaraz lub od 1 kwietnia do wynajęcia w Karolewie naprzeciw ogrodu Gundlacha. Wiadomość u stróża lub Miłsza 33, u Behnklego. 758

Galanteria i bielizna męska i damska 320

E. SZMITT Piotrkowska 167. Ceny najniższe. Towar najlepszy

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8-9 i pół rano 15-6 pół. po pół. w niedzielę i święta: tylko rano od 8-10

Ludzie starsi, umiejący czytać i pisać, potrzebni są do

SPRZEDAŻY GAZET.

Zgłaszać się do Łódzkiego Biura dzienników i ogłoszeń **Zielona 2.** 858

Ogólnie znana **lecznica chor. zębów** lekarza dent. **H. Pruss** 145 Piotrkowska 145 złote korony i mosty bez podniebienia. 1293

Leoznica dentystyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowski). 653 Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Feliks Skusiełdź Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9½ do 11-ej i od 5-8. W niedzielę i święta od 9 do 12-ej. **Telef. 25-25.** 507

Dr. Marce'li GROMSKI.

Choroby dzieci. **Dzielnia 9.** Przyjmuje codziennie od 3-4 pp. 901

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ch **Ulica Mawrot № 1, róg Piotrkowskiej.** 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz 4-6 po poł. 2355

Dr. med. Z. BOLL

Choroby skórne i weneryczne ul. **Nikołajewska 12.** Godziny przyjęć: od 9-11 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedzielę i święta od 9 do 12 i pół. **Telefon 20-90.**

Ból głowy i Migrene radykalnie leczy (485) „**Migreno-Me vosin**” oryginalne proszki zawsze z marką **„KOGUT” leczy nigdy w opłatkach.** Eroszak 10 k.

Servus

Oryginalny tylko w białych pudełkach.

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękki i nieprzemakalną, nadaje jej polsk. **Fabrykanci: LUBSZYN SKI i S-ka.** Reprezentant: **GUSTAW ROSENTHAL, Warszawa-Łódź.**

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r

Dr. S. SZNITTKIND Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 608), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 120

Dr. R. GLOGER

akuszeria i choroby kobiece. Mieszka obecnie Nowy Rynek 5 Przyjmuje 9-11 r. i 5-7 wiecz. **Telef. 34-07.**

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER. Ordynator szpitala Czerwonego Krzyża. Przyjmuje od 10-12 r i od 6-8 pp. **Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5.** 402

Dr. med. Bolesław Kos PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje od 11 r. i od 4-7 po poł

Przejazd № 8. (starszy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ mieszka obecnie Przejazd № 8. front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9½-12 i od 6-8 w

STRZEŻ SIĘ PODRABIAN

Wymagać podpisu: *S. Midy*

Na każdym flaconie winno się znajdować piombę celna

Będąc najzwyklej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym

= SZYBKIE =

ZUPEŁNE WYLECZENIE

Bez trudu - bez ostrzykiwań

świeżych i zastarzałych rzeżączek

na każdy Recepte **MIDY** znać się na nawiąsko MIDY

SKŁAD. w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego

Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. **Spacerowa 40 przy Andrzeja** (9-1 i 5-8).

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki befilńskiej

Zawadzka 10. **Telef. 93-68.**

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Dr. H. Sadkowski Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Godziennie od 10-11 rano i od 4-6 po poł. **Telef 23-10.** 2532

PLAGA NERWÓW

GAWĘDA NAUKOWA.

Oslabienie ustroju nerwowego, czyli neurastenia, objawia się przedewszystkiem w skłonności do szybkiego zmęczenia, braku energii, wreszcie w zaniku wszelkiej przedsiębiorczości. Dotknięty neurastenią, zawsze jakby zbolaty, a po przespanej nawet całej nocy nie dozna uczucia zupełnego spoczynku. Jeśli pozatem powstają inne jeszcze dolegliwości, jak dotkliwe kłócia w stawach, częste bicie serca, zawroty głowy, uczucie lęku i t. p. wówczas jedynym punktem wyjścia pozostaje tylko pobyt w specjalnym sanatorium. Współczesna jednak wiedza posiada środki wzmacniające energicznie organizm, a tem samem i zapobiegające rozwinięciu się choroby. Jeśli wykluczyć kurację dyetyczno-fizyczną, jako w większości przypadków nieodpowiednią — pozostają nam tylko metody najnowszej terapii, której wytycznym punktem jest uregulowanie trybu życia, przedewszystkiem zaś dostatek i prawidłowe odżywianie organizmu. Wszystkim tym właśnie warunkom odpowiada najzupełniej preparat KOLA-DULTZ. Działanie ostatniego polega głównie na pobudzeniu bez następnej senności i osłabienia, wywołujących stale przez środki podniecające, jak alkohol, kawa i inne.

Pod wpływem preparatu Kola-Dultz następuje widoczny wzrost energii, żywsze krążenie krwi, silniejsza działalność serca. Wskutek zaś ożywionego krwioobiegu poszczególne narządy są lepiej odżywiane, trawienie staje się bardziej dostateczne tak, że znajdujące się w pokarmach w wielkiej ilości związki fosforowe i lecytynowe zostają w zupełności wessane.

Oto właśnie naturalny środek, należycie odżywiający cały ustrój nerwowy, z jednej strony przez konserwowanie istniejących sił organiz-

nych, z drugiej zaś przez uzupełnianie zużytych za pomocą łatwego przyswajania produktów bezpośrednio ze spożytych pokarmów. Nerwów zaś w ścisłym znaczeniu karmić nie można, dlatego też wszystkie tak zwane „środki karmiące nerwy” są bezwartościowe, a nawet szkodliwe.

Najslawniejsi profesorowie całego świata wprowadzili preparat ten do szpitali i podali o nim obszernie rozprawy naukowe.

Jednocześnie przyboczny lekarz Jego Świątobliwości Papieża Prof. Dr. Petacci, oraz lejbmedycy Ich Królewskich Mości Królestwa Włoskich wyrażają się o nim z największym uznaniem i stosują Kola-Dultz u swoich Wysokopostawionych Pacjentów.



Profesor Petacci
Lekarz przyboczny Jego Świątobliwości Papieża.

Oto, co pisze znany pisarz Annunzio:

„Nie znoszę próżnych zachwyty. Podaję same tylko fakty. Wskutek nadwyżnienia umysłowego i niedostatecznego odżywiania siły moje wyczerpały się tak dalece, że jakem się niedawno dopiero dowiedział w szyscy moi znajomi przekonani byli, iż koniec mój się zbli-

ża. Miewałem tak silne bóle głowy, że przy chodzeniu unikałem wprost śmielszego stąpienia.

Przyjmowałem już wiele środków na wzmożenie nerwów, niestety, wszystkie bez najmniejszego rezultatu. Wówczas właśnie wpadły mi w ręce referaty o pańskim preparacie Kola-Dultz. Bez zbytniego zaufania sprowadziłem opis jego. Pomimo to zdecydowałem przeprowadzić większą próbę. Było to przed dwoma miesiącami, zacząłem regularnie przyjmować pastylki Kola-Dultz, nie zmieniając jednocześnie zwykłego trybu życia. Po kilku już zaledwie dniach występuje niespodziewany skutek. Straszliwy ból głowy znikł bez śladu, wstąpiła we mnie jakaś otucha i bodziec do życia. Przyjaciele i znajomi podziwiali tę rażącą zmianę, ja zaś stałem się poniekąd żywą reklamą pańskiego preparatu Kola-Dultz. Pozostaje niezmiernie wdzięczny”.

To szczere wyznanie powyższe powinno pobudzić każdego do poznania środka, tak skutecznie działającego, tembardziej, że próba ta nie go kosztować nie będzie. Wystarczy karta pocztowa pod adresem: „Tow. Akc. Powszechnej Fabryki Przetworów Chemicznych w Budapeszcie”. Oddział na Królestwo i Cesarstwo: Warszawa. Nowy świat 52/128.

Niezwłocznie zatem wysyła się każdemu **zupełnie bezpłatnie** i bez opłacenia kosztów przesyłki **próbę tabletek Kola-Dultz**, a także wspomnianą powyżej i pouczającą książkę.

Radzimy nie zwlekać, póki nowe wydanie jeszcze nie wyczerpane.

Oryginalne pudełko KOLA-DULTZ znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Próby bezpłatnie wysyła **wyłącznie** tylko powyższa firma. 935

CASINO

Największe arcydzieło sezonu wiosennego.

Najlepsza muzyka całego miasta!!!

Ceny bez zmiany.

„SŁUDZY SZATANA”

Romans kinematograficzny w 8 wielkich aktach. Obraz z przerażającą złością i nateżeniem dotychczas niebywałego pomysłu, gry i reżyserji. Prześliczne momenty na morzu, wspaniałe obrazki na wybrzeżu zatoki Normandzkiej. Obrazowi temu przeznaczone jest mieć większe powodzenie niż „Dziecko Paryża”. 1019

SPINKS

Arcydzieło firmy „Gaumont”.

„MARTWI ROZKAZUJĄ”

Sensacyjny dramat w 6 wielkich aktach wspaniale kolorowany. Dotychczas niebywałe efektowne momenty z wojen. Ceny 15, 20 i 30 kop. 1017

SLEDZIE

Krown-Matfull angielskie,
Matfull-Yarmouth,
Matfull holenderskie i
Smałcówki

w 1/2, 1/2 i 1/4 beczkach poleca na post

TEODOR WAGNER,

PIOTRKOWSKA № 213. Tel. 5—91.

Importacja bezpośrednia. 654

Potrzebna jest zaraz zdolna

KUCHARKA

z dobrmi świadectwami Wiadomość od 8 do 9 rano i od 7 do 8 wiecz. Krótka 10 m. 16. 848

Sklep kolonialny

egzystujący od kilku lat, z dobrą klientelą, z powodu choroby do sprzedania. Do objęcia potrzebne są 400—500 rb. Ewangelicka 2, róg Piotrkowskiej. 856

Najnowszy

PLAN MIASTA ŁODZI.

polecają Zakłady Graficzne Reiser i Mueller w Łodzi, ul. Nowo-Spacerowa 39, tel. 81.

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fab. w dniu 3 marca st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione towary, przybyłe za frachtem Warszawa Brzeska Nadw. 164597 kieszki solone, wysyłający Zawiadowca stacji dla Zawiadowcy stacji.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej wymienionym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 4 marca st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano. 1025

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów **Piotrkowska 144**, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. Jolnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1181

Właścicielka salonu mód pod firmą **L'Art et la Mode Chapeaux** Piotrkowska 118

wróciła z Paryża. 808

Najwiecez modele paryskie.

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**

W teczni „Rowoju” Przejazd 8

Wydawca **W. Czajewski.**